



Piloci amerykańscy F. B. Olmstead i J. R. McKone członkowie załogi samolotu wojakowego „Rb-47” zwolnieni przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR po przybyciu na lotnisko Schiphol w Amsterdamie. CAF — telefoto

Uwaga — grypa azjatycka

Grypa, która w trzech miastach Anglii środkowej przybrała charakter epidemii, zidentyfikowano jako nowe ognisko grypy azjatyckiej. Ministerstwo zdrowia podało, iż istnieje poważna obawa, że w najbliższych tygodniach choroba ta rozszerzy się na inne obszary W. Brytanii. W mieście Nottingham choruje ponad 6 tysięcy osób, tzn. blisko tyle, ile w roku 1957 — pamiętnym z epidemii grypy azjatyckiej, która objęła wówczas prawie cały świat. W Leicesterze grypa zapanowała do łóżek blisko 8 tys. ludzi. (PAP)

Od „Monitora” do „Szpilek”

Najnowszy 24-stronicowy numer „Szpilek” z okazji 30-lecia prasy polskiej, to przegląd polskiej prasy satyrycznej od „Monitora” do lat ostatnich — wybór najciekawszych tekstów i rysunków m. in. z takich pism jak: „Wiadomości Brukowe”, „Morus”, „Wolne Zarty”, „Chochlik”, „Mucha”, „Diabel”, „Koleś”, „Szeżutek”, „Liberalny Veto”, „Sowizdrzał”, „Cyrułik Warszawski”.

Dwie osobne kolumny poświęcone są satyrze rewolucyjnej lat międzywojennych.

A oto kilka aforyzmów z „Morusa”:

„Dziwna jest rzecz, że pierwsze wynaleziono maszynę do młócenia chłopów, niż do młócenia zboża”.

„Niesprawiedliwie oskarżają ludzi, iż na rząd powstają, one przeciwnie powstają na nierząd”.

„Wszystko rośnie na świecie, tylko ukłony coraz niższe się stają”.

Odwilż w zimnej wojnie

Wiadomość o zwolnieniu przez rząd ZSRR dwóch pilotów z załogi amerykańskiego samolotu wywiadowczego „Rb-47” oraz związana z tym wypowiedź prezydenta Kennedy’ego na jego pierwszej konferencji prasowej, znalazły echo w całej prasie zachodniej. Oba te fakty są żywo komentowane, przy czym większość dzienników podkreśla, że budzą one nadzieję na poprawę stosunków amerykańsko-radzieckich.

„New York Journal American” w artykule redakcyjnym wyraża zadowolenie z powrotu do USA Olmsteda i McKone’a i dodaje, że posunięcie rządu radzieckiego, zgodnie ze słowami Kennedy’ego, „usuwa poważną przeszkodę na drodze do polepszenia stosunków z Moskwą”. Niemniej jednak dziennik ten, podobnie jak i inne, zaznacza, iż nie należy wiązać z tym faktem zbyt wielkich nadziei.

Komentator Agencji Reutera — Heffernan donosi, że „po krytyce sniegami Waszyngton powitał z zadowoleniem odwilż w zimnej wojnie”.

Nowa administracja oświadczyła, że będzie dokonywać na drodze kontaktów dyplomatycznych z ZSRR kroków zmierzających do pokoju. Prezydent Kennedy i sekretarz stanu Rusk wydają się przychylić raczej do „spokojnej dyplomacji” niż do otoczonych rozgłosem rozmów na wysokim szczeblu.

Artykuł wstępny w „The Guardian” stwierdza, że decyzja rządu ZSRR „dała Kennedy’emu możliwość pięknego startu... a światu najlepszą wiadomość od dłuższego czasu”.

„Zachód postąpiłby głupio, gdyby nie odpowiedział w tym samym duchu” — dodaje dziennik.

Od wyrażanych przez większość prasy brytyjskiej przychylnych opinii odbija artykuł wstępny „Daily Tele-

graph”. Dziennik ten w dalszym ciągu prowadzi kampanię sceptycyzmu, popieraną wypadkami antyradzieckimi.

Prasa zachodniemiecka zanotowała nowe wydarzenia z zainteresowaniem, ale jednocześnie lansuje sceptycyzm co do możliwości dalszej poprawy stosunków USA — ZSRR.

Adlai Stevenson, nowy stały przedstawiciel USA w ONZ, oświadczył w piątek na konferencji prasowej, iż „przypuszcza” iż prezydent Kennedy z zadowoleniem odchylił nieoficjalne rozmowy z premierem Chruszczowem podczas obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ, które mają być wznowione w marcu br.

PAP

Wywiad USA finansuje kontrewolucję

Jak wynika z informacji prasowych, w Miami na Florydzie kontynuują działalność antykomunistyczne grupy kontrewolucyjne. Według tygodnika „Time”, jedna z dwóch głównych antykomunistycznych organizacji zbrojnych występująca p. n. „Front” jest finansowana m. in. przez centralny wywiad USA. Udziela jej także pomocy finansowej przemysłowcy amerykańscy i kubańscy.

PAP

Bogobojny fałszerz

W czwartek rozpoczął się w Lyonie proces wytoczony przez radzieckiego pisarza Anatola Kuźniecowa lyońskiej katolickiej firmie wydawniczej „Emmanuel Vitte” i tłumacza księdkę Chaleil o tendencji sfalszowanie treści i myśli przewodniej książki i pogwałcenie praw autorskich.

Anatol Kuźniecowa wydał w ZSRR powieść pt.: „Dalszy ciąg legendy” opisującą przeżycia wewnętrzne młodego na-

ukowca, który bierze udział w budowie zapory wodnej; pod wpływem napotykaných trudności bohater przeżywa kryzys wewnętrzny i wraz z innymi młodymi budowniczymi zaporę odnosi triumf nad siłami przyrody.

Bez porozumienia się z Kuźniecowa, natomiast za zgodą dyrektora wydawnictwa „Emmanuel Vitte” Guarana, Chaleil dokonał „przekładu” usuwając z książki całe rozdziały, a w wielu miejscach zmieniając po wraźnie tekst. W odpowiednio spreparowanej przedmowie tłumacz sugeruje, że książka jest poświęcona „obozom pracy w Związku Radzieckim”.

Tłumacz — ksiądz Chaleil podaje się za „podróżującego misjonarza”. Jak zaznacza dzienniki francuskie, był on wysłany przez Watykan do Związku Radzieckiego w misji, która jednak miała niewiele wspólnego ze sprawami religijnymi, a raczej z wywiadem. Dyrektor wydawnictwa Guarana jest znanym w Lyonie ultrasem.

PAP

Belgia grozi nową agresją

Według agencji Reutera z Brukseli, rząd belgijski zagroził nową agresją w Kongo, „jeżeli Narody Zjednoczone nie spełnią swego obowiązku i nie użyją siły w razie konieczności, aby uwolnić 8 żołnierzy belgijskich”. Żołnierze ci wzięci zostali do niewoli przez armię kongijską w prowincji Kivu po wkroczeniu tam z terytorium Ruanda-Urundi. (PAP)

JEŚLI ZAPOMNIAŁES — PRZYPOMINAMY!

Jutro losowanie ostatniej gry miesiąca w „KOZIOLKACH”!!! Jeszcze masz szansę wygrać „Wartburga”!

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Co będziemy budować?

Możliwości i potrzeby

Pytanie, na co w najbliższym czasie możemy liczyć w zakresie inwestycji sportowych w Poznaniu powraca we wszystkich dyskusjach działaczy, nieczym przysłowiowy buumerang. Wiadomo, że miasto nasze pod względem wyposażenia w obiekty i urządzenia nie należy do uprzywilejowanych.

Bardzo pilnie potrzebna jest w Poznaniu duża hala sportowa. Imi chcieliby jak najszybciej mieć sztuczne lodowisko (nomen omen — mamy tylko jedną sekcję łyżwiarstwa figurowego — MKS i żadnej działającej sekcji hokeja). Brak pływalni i małych boisk piłkarskich. To są z pewnością najpilniejsze potrzeby. Warto więc poświęcić kilka słów planowi inwestycyjnemu sportu i turystyki na najbliższe 5 lat, jaki omawiany był na pierwszym posiedzeniu plenarnym Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Ponad 116 milionów

W liczbach plan ten wygląda nawet imponująco. Na inwestycje z środków centralnych przeznaczają się w bieżącym pięcioletcu 104,7 milionów zł, a z środków zdecentralizowanych PKKFiT — 10,9 milionów zł.

Z sumy tej znakomita większość 81 mln zł przypada na budowę nowego hotelu „Orbis”, bardzo potrzebnego naszemu miastu przede wszystkim dla turystyki zagranicznej (targi). 18 mln zł przeznaczają się na budowę gmachu Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego przy Al. Bema, 4,2 mln zł — na krytą ujeżdżalnię na Wolę, która to inwestycja w wyniku zabiegów kierownictwa PKKFiT zdecydowano przerzucić do planu centralnego, 3,5 mln zł — na urządzenie ośrodka przygotowań olimpijskich hokeja na trawie.

To są inwestycje zawarte w planie centralnym, nie obciążające konta budżetu miejskiego. Co do ich potrzeby, nie ma żadnych wątpliwości.

Podobnie wygląda sprawa z inwestycjami Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, z tym że tutaj najpilniejsze potrzeby przewyższają aktualne możliwości. Od bieżącego roku istota problemu inwestycji nie leży w braku pieniędzy. Działacze zgodnie stwierdzają, że na nowe budowy można by uzyskać większe sumy, nie przewidywają plany. Rzecz w tym, że budownictwo sportowo-turystyczne jest obecnie limitowane także według możliwości przeobrażenia. Możliwości prowadzenia budowy urządzeń obiektów i urządzeń zależą od tego, ile mamy materiałów i ile pracy przed sobą. Doświadczenie budownictwa w różnych dziedzinach potwierdza, jak ograniczone są pod tym względem nasze możliwości.

Możliwości i potrzeby

W planie PKKFiT znalazła się suma 10,9 mln. zł na inwestycje w planie 5-letnim 1961—1965 r. Najpilniejszą potrzebą jest zakończenie przeciagającej się budowy kompleksu urządzeń krytych (m. in. pływalni) i otwarcie KS Warta. Ta inwestycja pochłonie jeszcze 11 mln. zł. W tym roku Poznań organizuje kilka wielkiej wagi imprez na Malcie, m. in. mistrzostwa Europy w kajakarstwie, co wymaga uzupełnienia wyposażenia na sumę około 600 tys. zł. Równie niezbędne jest zbudowanie boiska piłki nożnej dla zasłużonego klubu, jakim jest KS Admira — koszt 3,5 mln. zł.

Łącznie więc plan najpilniejszych inwestycji przekracza limitowane możliwości o sumę 4,2 mln. zł, a trzeba powiedzieć, że równie pilne jest zbudowanie hali sportowo-widowiskowej, projektowanej przez KKS Lech. Powstaje problem: skąd wziąć pieniądze na te najniezbędniejsze dla Poznania inwestycje?

Założenia kierownictwa PKKFiT i T są tutaj bardzo ambitne i

Sukces polskich kolarzy w Egipcie

Bardzo dobrze spisali się polscy kolarze w drugim etapie Wyścigu Dookoła Egiptu. Nasz zespół zajął pierwsze miejsce, a indywidualnie Włocławski był drugi. W tej samej czołowej grupie znaleźli się także Scibiorek i Kowalski. Zwycięzcą etapu, rozegranego na trasie Schang — Siout, długości 115 km, został zawodnik radziecki Khabib. Drugie miejsce zespół zdobyli kolarze NRD a trzecie — ZSRR. W klasyfikacji zespółowej po dwóch etapach nie nastąpiły większe zmiany. Nadal prowadzi drużyna radziecka, która ma jednak tylko 13 sek. przewagi nad zespołem NRD. Polacy zajmują trzecią lokatę, nadal z dużą stratą do dwóch czołowych drużyn po pierwszym etapie. (za)

optymistyczne. Trwają usilne starania o przetrzymanie zakończenia budowy kombinatu Warta na limit centralny, co umożliwiłoby zużycie planowanych 10,9 mln. zł przerobu na inne, równie potrzebne, a mniej kosztowne inwestycje.

Pomoc rad

Nieco lepiej wygląda sytuacja w turystyce. Na rozbudowę istniejących ośrodków wypoczynkowych (Jeżyce) i budowę nowych, dzielnicowe rady narodowe Jeżyce, Starego Miasta i Nowego Miasta przeznaczają 35 mln. zł. Jest to dużo, ale w porównaniu z aktualnymi potrzebami — też za mało.

Mówi się ciągle o konieczności zagospodarowania Rusałki, Klekacza, Strzeszyna, północnej strony Mały, rejonu górzystego (stawki gliniane), a w sporcie o budowie małych boisk w nowych dzielnicach, no i wciąż o „nieszczęsnym” sztucznym lodowisku.

O tych problemach — w jutrzejszym „Głosie”.

MAREK WIERZCHOWSKI

2 mecze koszykówki

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 19 (sala przy ul. Matejki) koszykarze Lecha grają z AZS-em Toruń, o godz. 20 (sala przy ul. Marcelesińskiej) — Warta z Wybrzeżem; jutro (godz. 17) Warta gra z AZS-em a o godz. 19 Lech z Wybrzeżem.

Prostujemy przy okazji błąd autora przedwczorajszego notatki: z której wynikało, jakoby Warta przegrała w Toruniu z AZS-em. „Zieloni” wygrali w Toruniu, czego życzymy im także w dwóch najbliższych meczach.

Szóstkowy turniej hokeistów Poznania

„Zieloni” hokeiści Wielkopolski walcząc będą w sobotę i niedzielę w halowych zawodach o mistrzostwo okręgu w dwóch grupach, poznańskiej i gnieźnieńskiej.

W każdej grupie wystąpi po pięć zespołów. Drużyna składa się z 6 zawodników. Gra trwa dwa razy po 15 minut.

W Poznaniu, w hali przy ul. Sapiejskiej dzisiaj (godz. 15.30) i w niedzielę (godz. 15) zmierzą się następujące drużyny: Warta, Grunwald, AZS, Lech i Polonia Sroda. Drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca spotkają się w meczach decydujących w przyszłym tygodniu z dwoma najlepszymi zespołami grupy gnieźnieńskiej. (p)

Pięściarski turniej „Trybuny Ludu” otwarty

Porażki poznaniaków na łódzkim ringu

W Łódzkim Pałacu Sportowym rozpoczął się wczoraj turniej pięściarski „Trybuna Ludu”. Otwarcia turnieju dokonał prezes PZB R. Lisowski.

Trzydniowy turniej zainaugurowali w wadze muszej wrocławianin Szling i Artur Olech. Jednogłośnie zwycięstwo odniósł Olech.

W drugiej parze wagi muszej Zbigniew Olech (Wrocław) zdecydowanie pokonał na punkty Płuciniński (Poznań). Inicjatywa należała przez dwie i pół rundy do Olecha. Dopiero pod koniec spotkania Płuciniński rozpoczął finisz, który przyniósł mu nieznaczny przewagę, lecz straty z poprzednich dwóch rund nie był już w stanie odrobić.

W wadze półśredniej Grzesiak (Wr.) po nieciekawej walce pokonał 3:2 Jakubowski (Pn.).

W wadze ciężkiej Braniczki wypunktował Wituchowski (Pn.), a Uczniński (Bdg.) wygrał po bardzo słabej walce 3:2 z Baranem (Pn.). W drugiej wadze wagi lekkośredniej dysponujący silnym ciosem Gerhard Król (Pn.) wygrał wysoko na punkty z Synakiem (Gd.) mając go dwukrotnie na deskach.

W pozostałych walech padły następujące rozstrzygnięcia. Na pierwszym miejscu podajemy zwycięzców.

Dziennik (Biał.) — Zydzarek (Kr.); Kulesza (Gd.) — Górka (Kr.); Dąsal (Wr.) — Szado (Rzesz.); Klobuca (Kat.) — Sudoba (Wr.); Ochman (Kr.) — Drabik (Lubl.). (za)

ZE ŚWIATA POLITYKI

Wyspa wolności

Sensacją ostatnich dni stał się bunt na portugalskim statku posażerskim „Santa Maria”. Dla niektórych dzienników zachodnich fakt ten stanowi większe wydarzenie aniżeli pierwsza konferencja prasowa nowego prezydenta USA.

Rzecz jasna, uprowadzenie „Santa Maria” znalazło szeroki oddźwięk przede wszystkim w Portugalii, której ludność od 30 lat walczy przeciwko dyktaturze Antonio De Oliveiry Salazara. „Salazar jest oddany kościołowi i liczbom” — tak zaczyna się jeden z oficjalnych tekstów, przeznaczonych na użytek prasy. Od 1932 r. panuje on niepodzielnie, tworząc jeden z najtwardszych reżimów dyktatorskich. Do 1945 roku nie ukrywał swych sympatii do Hitlera, organizując za jego przykładem obozy koncentracyjne.

30-letnie panowanie 72-letniego dziś dyktatora, doprowadziło kraj do ruiny i skrajnej nędzy.

„Ludzie pracy w Portugalii — stwierdza agencja Union Française d’Information — żyją w biedzie. Badania lekarskie, przeprowadzone na przedmieściach Lizbony wykazały, że spośród czterech tysięcy mieszkańców, trzy tysiące choruje na gruźlicę. Ale też pół kpi młodym kosztuje 25 escuda, a np. górnik zarabia dziennie tylko 16—17 escuda”.

Na wsi, gdzie żyje połowa ludności, panuje jeszcze większa nędza; 2/3 ludności, zajmującej się rolnictwem, nie posiada ziemi. Mimo iż podstawą gospodarstwa narodowego jest rolnic-

two, produkcja własna nie zaspokaja potrzeb wewnętrznych rynku.

Wszelkie przejawy niezadowoloności ze strony ludności reżim Salazara tłumaczy bezlitośnie. W ostatnich latach represje się wzmagają. Mnożą się procesy polityczne. W więzieniach przebywają tysiące patriotów, przeciwników dyktatora.

System polityczny, panujący w Portugalii, przypomina żywo reżim faszystowski. Poza jedną przorządową Unią Narodową, reżim nie pozwala na utworzenie żadnej innej partii. Komunistyczna Partia Portugalii powstała w 1921 r. działając nielegalnie. Nielegalnie działają również: Socjalistyczny Związek Portugalii (opozycyjna partia burżuazyjna), Portugalska Partia Socjalistyczna, Portugalska Partia Republikańska i Republikańska Lewica. Do legalnie działających partii opozycyjnych zalicza się Związek Liberalnych Republikańców (kółka liberalnych niezadowolonych z metod obecnego rządu oraz Narodowy Ruch Niezależnych, który postuluje wprowadzenie wolności słowa, prasy i zebrań, przyznawania robotnikom prawa do tworzenia związków klasowych, prawa do strajku, przeprowadzenia reformy rolnej oraz przyznania narodom kolonialnym opanowanym przez Portugalie, prawa do samostanowienia.

W 1958 r. pierwszym od 30 lat kandydatem opozycji na stanowisko prezydenta był przywódca Narodowego Ruchu Niezależnych — gen. Humberto Delgado. Jednakże na skutek dokonanych przez reżim skandalicznych fałszerstw i oszustw wyborczych, prezydentem został wybrany



General Humberto Delgado CAF — Telefoto

wygodny premierowi Salazarowi Americo Tomaz. W 1959 r. Delgado poprosił o azyl polityczny w ambasadzie Brazylii a następnie wyemigrował. Obecnie uważa się go za przywódcę portugalskiej emigracji politycznej.

Kapitan Galvao, który zorganizował bunt na „Santa Maria” oświadczył, iż wykonuje misję powierzoną mu przez gen. Delgado. Podał on również iż oczekuje depeszy z ONZ, uznającej załogę statku za powstańców, będących w stanie wojny z reżimem Salazara. Statak „Santa Maria” jest zatem niejako pływającą wyspą polityków portugalskich walczących o wolność swojej odczyzny. Agencje zachodnie podają już pogłoski, iż Brazylia uzna wkrótce oficjalnie portugalski rząd na wygnaniu.

Salazar ma teraz wielkie kłopoty. Zarówno Wielka Brytania jak i USA nie chcą uznać kapitała Galvao za pirata. Z każdym dniem wzrasta opozycja przeciwko faszystowskiemu reżimowi zarówno w Portugalii jak i w koloniach.

MIECZYSLAW HALINSKI

Nieuświadomienie grozi śmiercią

Z wizytą w Klinice Położniczej AM

— Panie doktorze, ma Pan dzisiaj coś ciekawego na odziale?

— W nocy przywieziono 18-letnią dziewczynę z Poznania — mówi dr Kuczyński, ordynator Oddziału Septycznego. Poronienie „mydlane” w czwartym miesiącu ciąży. Stan bardzo poważny... Lekarz wykonał jeszcze jakiś nieokreślony ruch ręką i zniknął za drzwiami gabinetu zabiegowego.

Wizyta w Klinice Położniczej Akademii Medycznej w Poznaniu zaczyna się więc od bardzo niepokojących spostrzeżeń. Ich wyjaśnienia szukamy u „pater domus kliniki” — prof. doc. Witolda Michałkiewicza.

— Panie profesorze, słyszy się nieraz wśród lekarzy opinie, że wiele spośród trafiających do Kliniki przypadków chorób kobiecych mogłoby mieć mniej skomplikowany a niekiedy może i mniej beznaoczny przebieg, gdyby pacjentka wcześniej się zgłosiła do lekarza — specjalisty, że fałszywy wstyd i skrepowanie lub nieuświadomienie nierazko jeszcze jest wrogiem kobiecy?

— Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że leczenie nasze pod względem np. wyposażenia pozostaje w tyle, nie nadąża za przodującymi państwami. Ale ani społeczeństwo ani my sami lekarze nie doceniały, nie dostrzegamy, że polska służba zdrowia, dzięki swojemu powszechnemu charakterowi znajduje się w czołówce światowej. Stąd też, pomimo odczuwanego wciąż braku lekarzy, każdy potrzebujący porady lekarskiej może ją otrzymać. To powoduje, że mamy coraz mniej takich sytuacji, o których wspominał pan w swoim pytaniu. Oczywiście, kategorię specjalną stanowią tutaj poronienia. W bieżącym roku dokonaliśmy w Klinice 2000 zabiegów przerwania ciąży. Równocześnie mieliśmy około 1000 poronień zachętych poza Kliniką. Stosunek tych cyfr, jak na Poznańskie, którego społeczeństwo cieszy się opinią wysoce cywilizowanej, jest negatywny. Należy również uprzytomnić sobie, że większość tych poronień wywołana jest rozrywaniem mydla. Występuje przy tym szereg komplikacji, groźba — i nie tylko groźba zakażenia, blokada nerek, co często stawia pod znakiem zapytania możliwość utrzymania pacjenta przy życiu.

— A jak wobec tamtych dwóch liczb wygląda ilość porodów?

— Od 1. I. 1960 r. do chwili obecnej urodziło się w naszej klinice przeszło 4830 dzieci. Stąd wniosek, że dopuszczenie możliwości przerywania ciąży nie wpłynęło decydująco na

wysokość przyrostu naturalnego.

— Jakże ponadto spośród przypadków najczęściej spotykanych w Klinice uważa Pan prof. za najpoważniejsze?

— U kobiet przypadki raka dotyczą w 50 proc. narządów rodnych. Rak jajników, z powodu trudności w ustalaniu diagnozy często trafia do Kliniki w stanie nieuleczalnym.

Oczywiście nauka stara się swoje metody udoskonalać, oraz wynajdywać nowe. Klinika nasza w metodach rozpoznawania i leczenia np. raka szyjki macicznej osiągnęła do bry poziom i szereg sukcesów.

— Czy Klinika, jako placówka poznańskiej Akademii Medycznej planuje rozszerzenie swej działalności? Ciekawia mnie przede wszystkim sprawy uświadamiania, jak również doskonalenia metod rozpoznawania chorób?

— Oprócz oddziału ciąży patologicznej, organizuje się oddział badania wstecznego kobiet ze skłonnościami do ciąży patologicznej. Wiążemy z nim duże nadzieje naukowe w zakresie zdobywania informacji o źródłach powstawania tego schorzenia. Z funduszu Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, SPOS oraz Akademii powstaje wzorcowy poradnia świadomego macierzyństwa ze wszystkimi działami: andrologią, poradnią przedmażeńską itp. Będzie to przodująca placówka wśród innych tego typu w kraju. Również wspólnie z Wojewódzkim Wydziałem Zdrowia, a za poparciem osobistym Ministra Zdrowia organizuje się ośrodek do walki z chorobami hemolitycznymi noworodków, tj. chorobami powstającymi na tle konfliktów serologicznych.

Opuszczając gmach Kliniki, życząc jej kierownictwu i personelowi jak najlepszych osiągnięć w pracy nad podnoszeniem zdrowotności naszego społeczeństwa w 1961 roku. Równocześnie trapi mnie myśl, jak wielkiego wysiłku wychowawczego trzeba jeszcze, by brak uświadomienia nie przysparzał Klinice takich kłopotów jak ten, od którego rozpoczęła się moja wizyta na Polnej.

H. WALKOWSKI

MAGAZYN

MIASTO BEZ MĘŻCZYZN

We włoskim miasteczku Saputelli nie ma ani jednego mężczyzny, gdyż wszyscy wyemigrowali po II wojnie światowej do Australii, Ameryki Południowej i Szwajcarii. Przed samym odjazdem ślubowali jednak uroczystie, że po powrocie zawierają będą związki małżeńskie tylko z krajkami.

JUŻ 7 MILIONÓW MIESZKAŃCÓW

Wielka Moskwa, której granice zostały ostatnio poszerzone w związku z uchwałą Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów, liczy obecnie 7 mln. mieszkańców i zajmuje powierzchnię 250 tys. ha.

PIORUNOWE BOMBARDOWANIE

Jak szacują uczeni, w ciągu doby uderza na kuli ziemskiej około 8 mln. piorunów, z których można by uzyskać prąd elektryczny, o wartości 8,9 miliarda rubli.

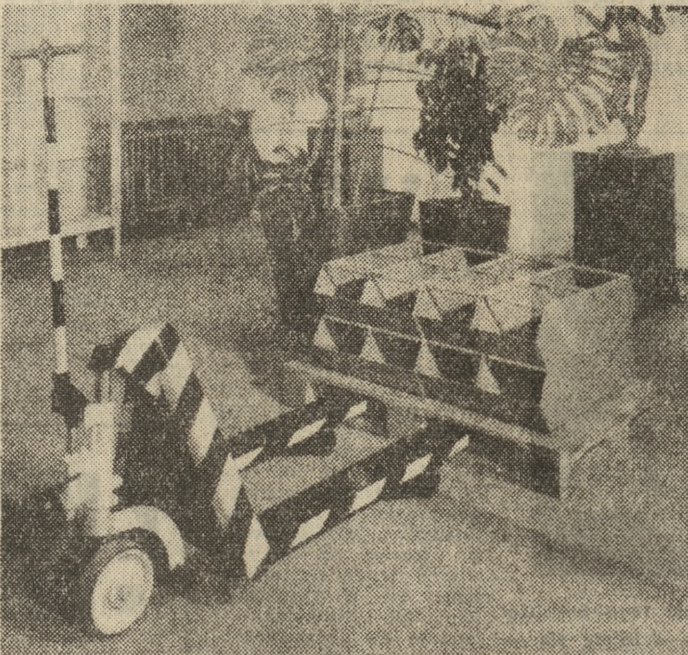
ZA MILIARD ZŁOTYCH

Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego postanowiło przekazać w tym roku do sprzedaży wolnorynkowej samochody z produkcji krajowej oraz zagranicznej, o wartości około miliarda złotych. (bro)

„TOTO” PODNOSI TONĘ!...

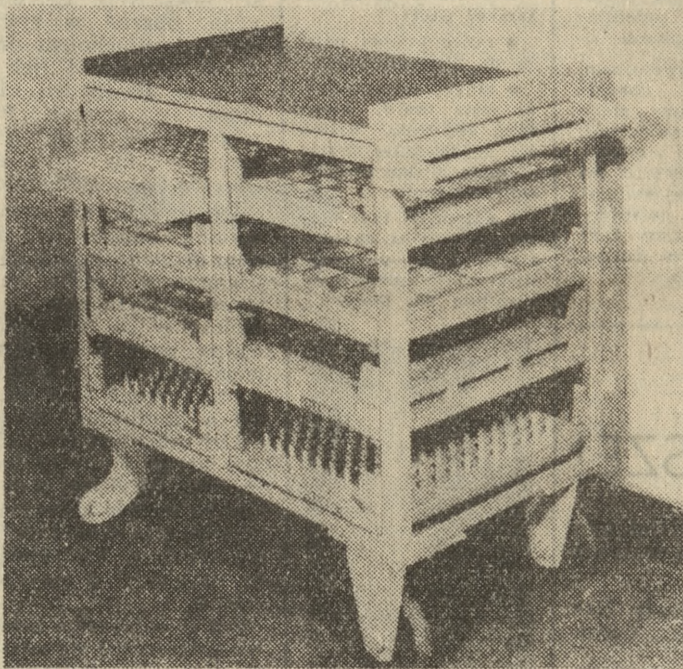
PRZED KONGRESEM TECHNIKI

Przed rokiem informowaliśmy o tym, że w HCP podjęto pionierską pracę nad usprawnieniem transportu wewnętrznego poprzez jego paletyzację. O wadze tego zagadnienia niech świadczy fakt, że — jak to wykazały badania na każdej operacji technicznej przypada około 6 manipulacji transportowych. W każdej minucie, od maszyny do maszyny, z warsztatu do warsztatu przemieszcza się w toku produkcji setki ton materiału. Transport wewnętrzny zatrudnia więc całą armię ludzi, którzy ciągle coś dźwigają, załadowują i wyładowują. O kosztach obciążających każdą jednostkę gotowego wyrobu lepiej nie wspominać, są znaczne.



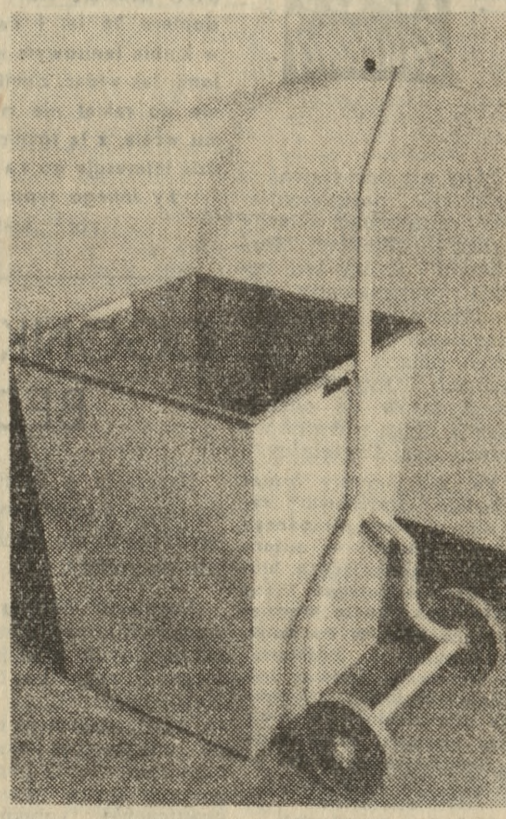
Dzisiaj prace nad rewolucjonizowaniem (tak!) transportu w HCP posunęły się daleko naprzód. Skonstruowano i uruchomiono seryjną produkcję znormalizowanych palet płaskich i skrzynkowych, w które kolejno wyposaża się poszczególne fabryki. Ponieważ paletyzacja wiąże się z zakupem wózków motorowych wyposażonych z przodu w specjalne widełki do podnoszenia nalożonych materiałów paletopojemników, a zakłady nie posiadają wystarczających środków na to aby sprowadzić od razu wystarczającą ilość takich wózków, inżynierowie zakładów, w ramach zobowiązań przedkongresowych NOT, opracowali rewelacyjną konstrukcję wózka ręcznego (na zdjęciu).

Wygląda „toto” niepokojąco a jednak... nie trzeba już dźwigać. Widzicie ten sterujący do góry (żeby nie zajmował miejsca i nie przeszkadzał) dyszel! Wystarczy wsunąć stalowe „wasy” wózka pod stojącą na nóżkach paletę, wykonać parę ruchów (jak przy ręcznej pompie) dyszelem i pojemniki jadą w górę aż miło. „Toto” waży tylko 85 kg a podniesie tonę na wysokość 110 mm.



To kolejne urządzenie, jest samojedźnym regalem dla palet samoliceznościowych, w które — jak widzicie na zdjęciu — regał jest wyposażony. Doskonale służy przy produkcji średnio i wielkoseryjnej drobnych detali, jako środek transportu międzyoperacyjnego. Palety samoliceznościowe skracają czas liczenia detali: wystarczy jeden rzut oka aby sprawdzić czy wszystkie gniazda palety są pełne, a jak pełne to wiadomo — 100 sztuk! Jakże to proste — prawda!

A to urządzenie jest jeszcze prostsze. O! taki sobie kubek na drążku z kółkami. Jest bardzo tani i wygodny w użyciu. Znakomicie oszczędza siłę ludzką i czas. Służy do zbierania i transportowania wózków mechanicznych. Wskazany szczególnie tam gdzie ciasno, gdzie nie można dojechać wózem mechanicznym. W ramach przygotowań do IV Kongresu NOT, kadra techniczna HCP opracowała konstrukcję i uruchomiła produkcję na potrzeby własne ośmiu podobnie zmyślnych urządzeń. Dalsze są w opracowaniu. [pch.]



FOT. (3) „Głos”

EMILIUSZ PAUKSZTA



Wciąż się do łodzi część sieci osunęła się do wody, sum parł na głębinę razem z płatnią oczek, z drążkami i kurczowo uciepionym, na próżno stawiającym opór Kubiakiem.

Benek jednym skokiem runął do wody. Roman stał ogłupiały — nie wiedząc co robić. Też skakać, czy pomagać im z łodzi? Taka ryba!

Schyłony łapał za drążek podsuwany przez Benka. Sum tracił siły, zaprzestał na chwilę oporu, znów go podciągnęli bliżej do łodzi. Grunt stał się płytszy, Heniek mógł się wesprzeć nogami w dno.

— Już nam nie ujdzie — sapiał.

Docholowali się na pływacz. Wszyscy wpakowali się teraz do wody. Ryba raz jeszcze zerwała się do rozpaczliwej walki, aż się w pewnej chwili woda wyraźnie zaczerwieniła, to krew spływała skrzelami. Bali się tego suma, zwłaszcza głowy, potężnej

jak łeb żrebaka, silnych podrzutów ogona i nagłych miotnięć, gdy spadały na nich strugi wody i trudno się było w czymkolwiek rozpoznać.

— Na naszym stanowisku — odetchnął Benek, gdy wreszcie cały ten balast, splątanej sieci, drążków, wody, mułu i samych siebie wydobyli na brzeg.

Sum dygotał czarnym swym cieleciem, tylko jasny brzuch odbijał od brudnej barwy. Skóra była chropawa, upstrzona płaskimi, osiadłymi jakimiś muszulkami i pijawkami przysysanymi do ciała olbrzymia. Stali oniemieli, kręcili głowami.

— Mało brakło, a byłby uciek... — Benek ledwie dyszał ze zmęczenia.

— Ale mię kropnął! Kolano boli jak diabeł — Heniek rozcierał nogę, ciągle nieufnie zerkając na rybę.

— Ooo! Widzicie?

Zdumienie zabrzmięło w głosie Benka, gdy schylił się nad siecią.

— Co to?

— Żółw. Do mojego, parka będzie.

— Kiedy to też mężczyzna — zakpił Heniek.

— Guzik ty wiesz...

W pozostałych więcierkach niewiele znalezeli. Nad zachód zerwał się lekki wiaterek, orzeźwił ciała spalone słońcem. Z lekkim żalem spoglądali na wzgórze ponurym cieniem opadające nad wodę. Suma złożyli na dnie łodzi, omotali siecią, Benek przysiadł na nim na wszelki wypadek. Ale ryba już nie próbowała stawiać oporu...

Sum ciągle żył jeszcze. Zanieśli go wspólnie do kasy, motocyklem takiego diabła przecie się nie odwiezie,

ciężarówkę zaś z bazy nie czekać wcześniej jak za dwa dni.

Dopiero Benek mógł się zająć sprawą niespodzianego przyrostu swej sadzawkowej hodowli. Pieczolowicie oczyścił żółwia ze szlamu i zielska, obmył pod studnią, bojąc się tych zabiegów nad rzeczką. Triumfalnie podążyli wraz z Tolkiem nad bajorko na łące.

— Ja bym spróbował kiedy tej słynnej zupy żółwiowej. Może przed odjazdem zlikwidujemy hodowlę? — śmiał się Heniek. — Kiedy wreszcie ziołysz tego truposza? — kopnął nogą w brezent okrywający motocykl.

— Jutro się zabiorę... O! — przyjemne, pełne podniecenia zdziwienie zabrzmięło w jego głosie.

Z rowerem zeskaکیwała Kryśka. Ani widzieli, jak nadjechała, Zerwali ku niej z kopyta.

— Dzień dobry Roman, dzień dobry Heniek — witała się swobodnie, ożywiona i zarumieniona wysiłkiem. Na czoło około włosów skupiły się drobne kropelki potu.

Soleckiego, jakby coś zgłębło. Z Henkiem ona także na ty? Kiedy zdążyli? Przysiał znacznie jego pierwszy entuzjazm.

— Muszę jutro jechać na spotkanie mamy, wraca już do nas. Wybrałam się tutaj po Tolka, ktoś powinien przebiec w domu. I tak się składa niedobrze, żniwa, trzeba by ojcu pomagać...

— To potem opowiesz. Teraz do kąpiel — Heniek nie mógł ustać na miejscu.

Słońce właśnie zachodziło, rzuciło krwawe krechy na rozbiekowaną terasę, nie tak już smutno srebrystą jak we dnie wodę. Kolysani lekką falą całą trójką wypłynęli daleko, uciekali na strony perkozy, z gwałtownością zerwało się spod trzciny stadko kaczek.

Roman zauważył, że i Heniek nie jest w najlepszym humorze. Pewnie chciałby z nią sam pozostać, pomyślał. Nic z tego, ja też mam na to samo ochotę.

Nie odstępował dziewczyny na krok. Mimo niefrasobliwości była jakas poważna, chwilami spojrzenie jej stawało się, nieobecne, to znów wargi ściskały się w jedną krese.

— Jesteście strasznie fajne chłopaki, ale na mnie już pora — westchnęła w pewnym momencie. — Gdzie ten Tolek?

Malec zjawiał się dopiero po dłuższej chwili. Nadasany był, krzywił się.

— Z tobą tak zawsze. Do domu i do domu. Myślisz, że ja nie mogę już trochę z Benkiem posiedzieć? Wiesz sama, jak w domu nudno, ani jednego chłopaka w pobliżu. Ty zawsze sobie znajdziesz jakiegoś faceta do całowania, a ja? Sam jak palec, — rozżalił się straszliwie.

Heniek tylko zagwizdał przez zęby. Romanowi zrobiło się głupio i bardzo przykro. Co to znaczy, faceta do całowania? To jest takich więcej niż oni? Znowu został nabrany! Niech to wszyscy diabli.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(29)

POŁKA

Współczesne metody elastoplastyki. J. I. Pindera str. 139 zł 20. Praca przeznaczona jest dla inżynierów-konstruktorów oraz dla pracowników instytutów naukowo-badawczych.

Bezpieczeństwo i higiena pracy przy urządzeniach energetycznych elektrycznych i steel. Praca zbiorowa str. 233, z 22. Książka przeznaczona dla osób zatrudnionych przy budowie i eksploatacji urządzeń energetycznych.

Swak logarytmiczny. H. Chmielewski str. 53, z 5. Podano tu w przystępny sposób podstawowe wiadomości z teorii i techniki liczenia na suwaku logarytmicznym.

Dla... półprzewodniki M. Różycki str. 80 zł 10. Książka z cyklu „technika dla wszystkich”. Przewidziona jest dla szerokiego ogółu czytelników interesujących się nowoczesną techniką.

WELOCYPED



Organ tylko
dla zrównoważonych
objędzia co tydzień

Rok I Nr 1

Poza normalnym, ciekawym i wartościowym materiałem, otrzymywałeś byście co tydzień coś do czytania. To coś — to mianowicie „Welocyped” organ dla zrównoważonych, a więc rzecz jak najbardziej poważna, bez żadnych tam śmichów-chichów. Spytacie może: „dlaczego „Welocyped”? Przecież żyjemy w dobie atomu...” Właśnie! — jak rzekł Erazm z Rotterdamu. Właśnie dlatego, że żyjemy w dwudziestym wieku, chcemy, między innymi, ocalić od zapomnienia — jak by powiedział poeta — sprawy i sprawy, nie bardzo pasujące do dzisiejszego dnia. A nawet zupełnie nie pasujące. Wierzymy, że nam w tym zdołamy, choć nie popłatnym dziele pomożecie. Słowem — „Welocyped” czeka na Wasze uwagi. Chętnie je wykorzystamy, jeżeli będą: 1) oparte na faktach, tzn. prawdziwe, 2) będą „welocypedowe”. Jeżeli coś takiego napotkacie w życiu (co się zdarza), napiszcie pod adres: „Welocyped” Poznań ul. Grunwaldzka 19 II p. A na razie przeczytajcie. Prosimy, dziękujemy, przepraszamy.

H
O
B
B
Y



Niewolnicy

Zdarzyła się rzecz straszna, a nawet okropna. Gdańsk jest w niewoli.

W r. 1939 W. M. Gdańsk zostało okupowane przez Hitlera. Niestety — w r. 1945, w przeciwieństwie do innych krajów, okupowanych przez pana z waskiem. W. M. Gdańsk nie doczekało się wyzwolenia i nie odzyskało samodzielności polityczno-prawnej. Wniosek? Gdańsk należy wyzwolić. Bo przecież ma on swój własny senat. Gdzie? Pytanie! — W Niemieckiej Republice Federalnej. I właśnie ów „organ” prowadzi kampanię na rzecz uwolnienia Gdańska, posługując się wyżej przedstawionymi argumentami.

Wszystkim niewolnikom, zamieszkującym obecnie Gdańsk, przesyłamy, głęboko wzruszeni rewelacją, serdeczne wyrazy współczucia. Natomiast owemu senatowi na stołkiej emigracji u Adenauera polecamy przysłać. I trzy razy dziennie głową o ścianę. Najlepiej na czoło.

Fot.: „Stern”

Poznajcie tego tenisistę! Nie! Nie dziwny się — zdjęcie pochodzi z roku 1902, kiedy Konrad Adenauer, kanclerz NRF, miał dopiero 26 lat i ćwiczył w klubie tenisowym w Kolonii. Jak widać, zamiłowanie do rakiet nie minęło mu wcale, z tą różnicą, że dziś interesują go rakiety innego typu...

Fot.: „Stern”



Aby nie pozostawać w tzw. tyle, postanowiliśmy ufundować własny order — „Zielonej Marchewki”. Order ten będzie przyznawany tygodniowo za wybitne osiągnięcia na poszczególnych polach oraz dziedzinach. Oczywiście — kandydatów do odznaczenia mogą również wysłać nasi Czytelnicy.

Po raz pierwszy order „Zielonej Marchewki” trafił na piersi nieznanego — a szkoda! — autora pism, opuszczających biuro Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego nr 3 w Poznaniu, ul. Górki 17/19. Podstawa: wybitne osiągnięcie w dziedzinie biurokracji. Mianowicie przedsiębiorstwo to wysłało pismem, zaopatrzone następującym znakiem:

43/1692/K/7/784/182/60

Serdeczne gratulacje!

OGONKI BĘDĄ KRÓTSZE!

Nareszcie o tym pomyślano, a nawet więcej — zabrano się konkretnie do roboty.

Najpierw odbyła się narada kierowników poszczególnych wydziałów i agentów Prezydium Rady Narodowej, podczas której stwierdzono, że można znakomicie skrócić czas załatwiania poszczególnych spraw przez ograniczenie zbędnych często załączników. Kierownicy doszli np. do wniosku, że nie potrzebne jest zaświadczenie z miejsc pracy, jeżeli interesant może wylegitymować się ważną legitymacją służbową.

Następnie przystąpiono do szczegółowej analizy toku załatwiania spraw. Ba — jednocześnie zwrócono się do społeczeństwa, by wskazywało błędy w pracy administracji, przerosty biurokracji itp. Wszystko po to, by tzw. petentom zaoszczędzić jak najwięcej czasu w załatwianiu ich spraw w Prezydium Rady Narodowej.

Kto był inicjatorem akcji, na którą wszyscy czekamy?

Prezydium Rady Narodowej miasta... Łodzi.

Rekord padł

Za rozczulenia kręci się w oku, kiedy człowiek dowiaduje się, czego dokonał b. księgowy Leonard Fitkowski z Rzeszowa.

Otóż nasz ów, sporządzając fikcyjne listy plac, przywłaszczył sobie milion złotych. Rewelacja tkwi jednak w czym innym: czytanie uważnie! — Fitkowski potrafił cały milionik... przepić. Dosłownie! Oczywiście — w najdroższych lokalach, w najdroższym towarzystwie i przy pomocy najdroższych trunków.

Rekordzista poszedł. Ale uroczych wspomnień nikt mu nie odbierze...

~~~~~

## Plotki nie plotki Plotki nie

### PRZEPIS

„Canada Gazette” publikuje przepisy dla pasażerów linii lotniczych, w których znajduje się taki oto paragraf: „nie wolno wsiadać lub próbować wsiadać do samolotu w czasie lotu”.

Wysiąść wolno?

### DZYN-DZYN...

Na pokazie mody w Rzymie zaprezentowano kostium plażowy, obszywany dzwoneczkami, przyszytymi do brzoju luźnej koszulki, którą narzuca się na kostium kąpielowy, typu bikini.

Czyżby chodziło o dzwonki alarmowe, wzywające straż pożarną?

## PSIAJUCHA (od ucha do ucha)

Dwóch młodzieńców śpiewało duet przy dźwiękach gitary a refrenie powtarzało się „Czekam cię...” A więc nie był to duet szkolny, jak to początkowo wydawało się, jako że gimnazjaliści na ogół wiedzą już, że czeka się na kogoś. I rzeczywiście — duet wywodził się z kabaretu... studenckiego.

Była też nieśmiertelna (a szkoda!) piosenka o piosence śpiewanej „ludziom na pocieszenie”, w której pocieszano słuchacza, że „nawet stwórca w nie-e-bie nie spojrzysz groźnie od cie-e-bie”. Po tak autorytatywnej

wypowiedzi należało uśmiechnąć się co najmniej niebiańsko, co uczyniliśmy.

O następnej piosence konferansjer powiedział, że „bidulka” ma tremę czy coś w tym rodzaju. Trema nie musiała być jednak zbyt silna, skoro „bidulka” zaśpiewała ognistą „Mexicanę”, żądając w sposób kategoryczny: „w rytmie rumbie tej trzeba całować!” Trudno — skoro trzeba? Ale zanim zdecydowałem się jak to zrobić, rumba uciła i została zastąpiona przez bardzo piękną balladę na głos męski, nawet bardzo męski. W balladzie owej „od ucha” rymowało się z wdzięcznym „psiajucha”. Bo to, wicie, było o malarzu „co służy ludzkości”. Ucha-ha, od ucha do ucha!

Inna piosenka coś bardzo przypominała. Faktycznie: stare „Fuer Elise” pocziwego Beethovena, ubrane w rytm rumbie... Siuchałem jej zaściankowy i pełen żalu, że Beethoven nie może jej słyszeć. Po pierwsze — głuchy, po wtóre — nie żyje. A szkoda. Poduczyłby się.

I o śmiechu nie zapomniano, skądże by! A więc dowcipasy i dowcipasiki o handlu, restauracjach i... no? Zgadziście — o telewizji. Jedną pani z wielkim powodzeniem udawała żabkę i wrone. Gdy chodzi o „kum-kum” można by mieć wątpliwości, ale „krrra!” wypadło doskonałe. Aż dzieci u sąsiadów zaczęły krzyknąć: „mama, tata, orzeł lata!”, nie wiedząc, biedactwa, że tu chodzi o zwykłą wronę.

Tak co najmniej w połowie przedstawiał się ostatni program transmitowanego w niedzielne popołudnie z Warszawy na wszystkie rożgłoski Polski — podwielozorku przy mikrofonie.

Psiajucha!

## ARS LONGA...

Recenzent telewizyjny „Głosu Wielkopolskiego” na 150 wierszach skarży się na ton jednego zdanka, poświęconego mu przez Poznańską Telewizję, dodając zresztą, że „redakcja „Głosu” przypomina mi: pisz krócej, pisz krócej...”

O sobie, czy o telewizji?

## Inicjatywa Polskiego Radia:

# „NOT-owcy szukają swoich instytutów”

Redakcja publicystyki rozgłośni poznańskiej, zainicjowała — audycją z 25 bm. — niezwykle ciekawą kampanię pt. „NOT-owcy szukają swoich instytutów”.

Dlaczego tak jest, że „operacja się udaje, lecz pacjent umiera?” — pyta w tej audycji red. Jan Grzędzielski. Dlaczego Zakłady w Nowej Soli dostarczają do HCP wadliwe odlewy do eksportowych obrabiarek, a proszony o pomoc Instytut Odlewnictwa w Krakowie, zadowala się stwierdzeniem że stosowana w Nowej Soli technologia odlewni jest... właściwa?! Gdzie tkwi w takim razie źródło braków powodujących tak wiele szkód i kosztów?

Dlaczego Instytut Spawalniczy nie rozwiązuje problemów zleconych mu w roku ubiegłym przez „Pomęt” na skutek czego zeszłorocznego budżetu zakładów przepadła kwota 300 tys. zł? Dlaczego we wrzesińskim „Tonsilu” nie wykorzystano z podobnych przy czyn 400 tys. złotych?

Pytania te nie są bynajmniej retoryczne. Instytut powołane zostały przecież po to, by służyć praktyce. Jeśli tego nie robią dobrze, to co im w takim razie przeskądza?

Red. Grzędzielski proponuje więc Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej NOT, powołanie reprezentatywnych dla wielkopolskiego przemysłu komisji branżowych i dotarcia przez nie do „swoich” instytutów, dla dokonania konfrontacji potrzeb przemysłu z tym, co można już od owych instytutów i centralnych laboratoriów uzyskać, i na co można liczyć w przyszłości. W takiej konfrontacji wyjdą niewątpliwie na jaw różne kadrowe, finansowe i metodyczne

## Film o głosach wszechświata

Wytwórnia filmów naukowych „Mosnauzfilm” w Moskwie rozpoczęła prace nad filmem pt. „Głosy Wszechświata”. Film zapozna widza z najnowszymi osiągnięciami z dziedziny radioastronomii, nowymi teleskopami — gigantami i inną nowoczesną aparaturą astronomiczną.

Skomplikowane zdjęcia wybuchów zachodzących na gwiazdach, w koronie słonecznej oraz innych zjawisk i procesów, przy których promieniowanie radiowe zwiększa się, sporządza się przez teleskop. Następnie materiał ten opracowywany jest w wytwórni przy pomocy specjalnych urządzeń. (PAP)

## Północ mrozem dmucha

Według danych Centralnego Instytutu Meteorologicznego w Moskwie, począwszy od 15 stycznia, mroźne powietrze rozciągnęło się na całą północną część kuli ziemskiej, biorąc swój początek na morzach Karskim i Barentsa. Oddech Arktyki poczuł mieszkający nie tylko Polacy, Niemcy i kraje półwyspu Bałkańskiego, lecz temperatura spadła poniżej zera nawet w Wenecji. Na Węgrzech jeziorko Balaton pokryło się cienką warstwą lodu. Gwałtownie spadła temperatura na Krymie. W Symferopolu notowano 20 bm. 11 stopni mrozu, a w słonecznej Jajcie, gdzie jeszcze 15 bm. było 12 stopni ciepła, obecnie termometr wskazuje 6-8 stopni mrozu.

Ostra zima panuje we wschodnim sektorze Arktyki — na Ziemi Północnej i wybrzeżu północnym kontynentu azjatyckiego. Włagryniec syberyjskiego powietrza do Japonii, spowodowało silne opady śnieżne. Pokrywa śnieżna na wyspie Honsiu wynosi 2-2,5 m. Jak zwykle, co zimy, najniższa temperatura na półkuli północnej utrzymuje się w okolicy Jakuckim. W Wierchojańsku 20 stycznia było 52-56 stopni mrozu. Ciepło jest nadal w Azji środkowej, gdzie przy jasnym słońcu termometr wskazuje 20-23 stopni Celsjusza powyżej zera. Najcieplej szym rejonem na kuli ziemskiej są obecnie tereny, położone nad jeziorem Czad w Afryce, gdzie w dniach 18-20 bm. notowano 37-38 stopni ciepła. (tł)

ne trudności powodujące występowanie zjawisk, o których mowa na wstępie.

W toku takiej akcji, łatwiej będzie też zebrać i podsumować potrzeby naszego regionu w kwestii powoływania nowych katedr na Politechnice, jako że zagadnienie współpracy instytutów z przemysłem, obejmuje także programowanie prac badawczych na wyższych uczelniach. Łatwiej będzie także ujawnić źródła niedomagań biur konstrukcyjnych i niedostatku zakładów laboratoryjnych, które przecież warunkują często zakres i tempo wdrażania postępu technicznego w fabrykach.

Do jakich branż powinny owe komisje NOT-owskie w pierwszym rzędzie się udać?

Red. Grzędzielski sądzi, że chyba do branży odlewniczej, maszyn rolniczych, technologii drewna, taboru kolejowego i rolno-spożywczej. Wybór wydaje się być dokonany trafnie. Jeśli NOT-owcy na tę koncepcję pójdą a instytuty — w których przecież także pracują inżynierowie — widać im naprzeciw, przemysł może na tym wiele zyskać.

Gra idzie naprawdę o dużą stawkę! (pch)

## Łamigłówki dla min. Globkego

Sztucznie i celowo rozdmuchiwany problem przesiedleńców w Niemieckiej Republice Federalnej stwarza niekiedy skomplikowane sytuacje. Pisze o tym „Narodowiec” (Lens-Francaja) w notatce pt. Globke „rzeczoznawcą”!

„W NRF liczba przesiedleńców (Heimatvertriebene) zamiast maleć rośnie z roku na rok. Jeśli czyjaś mamunia albo tatuś mają paszport wysiedleńczy (Vertriebenausweis), to mogą do niego wpisać synka albo córeczkę, którzy automatycznie stają się wysiedleńcami.

W tym momencie powstają jednak pewne wątpliwości, niedługo zacznie się rodzić trzecie pokolenie „przesiedleńców”. Roczni statystycznie uwzględniają płodność kobiet od 15 lat. Gdzie więc wypisywać noworodki? Czy do paszportu przesiedleńczego dziadka? A jeżeli noworodek będzie miał tylko jednego dziadka przesiedleńczego, to za kogo należy uznać wnuczka?”

Sprawa jest stanowczo trudna.

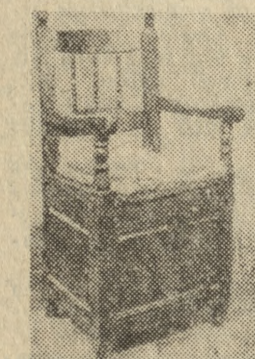
Bez wątpienia. W szeregi przesiedleńców czystej krwi zacznie się wkradać coraz więcej mieszkańców, takich co to będą mieli tylko 25 proc., albo — co za hańba! — tylko 12,5 proc. krwi przesiedleńczej! Życie stwarza sytuacje, których by najbardziej natchniony autor powieści fantastycznych nie wymyślił. I jak tu z tych trudności wybrnąć? Kto tę sprawę rozgryzie?

„Narodowiec” dostrzega możliwości rozwiązania tej łamigłówki i doradza nieszczerliwym przesiedleńcom:

„Wydaje się, że rozwiązaniem byłoby jedynie sekretarz stanu Globke, wybitny specjalista w dziedzinie kwalifikowania ludności. Swojego czasu jako współautor i komentator hitlerowskich ustaw normy burskich pomógł w rozplątaniu daleko bardziej skomplikowanego dylematu — kogo i od którego pokolenia uznać za Żyda i kto może być Niemcem pełnej krwi”.

Nie dziwota więc, że decyzyja generalnego prokuratora Bauera, który przeciwko sekretarzowi stanu w urzędzie kanclerskim — Globkemu, wszczął wstępne dochodzenie, wywołała taką burzę protestów. „Opatrznościowemu” męzowi, który tak wiele zdziałał i tak wiele chciałby jeszcze zdziałać — wiązać ręce? Jakich to haniebnych czasów przyszło nam dożyć! (ZAP)

## Z ostatniej chwili



Nadeszły nowoczesne fotele!...

## NA RYNKU JEZYCKIM



— Kup pan straż...



## Pracownicy poszukiwani

**Zakłady Mechaniczne im. K. Świerczewskiego** w Elblągu, ulica Stocznia 2 przyjmują zaraz do pracy wysoko kwalifikowanych rzemieślników w następujących zawodach: tokarzy, wytaczarzy, ślusarzy maszynowych. Dla przyjętych pracowników zapewniamy z miejsca hotel robotniczy. Kwalifikowanym od grupy VII wzywamy zapewniamy mieszkanie w br. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Podania ze szczegółowym przebiegiem pracy zawodowej należy kierować do Działu Kadr. K561

**Techników mechanicznych i techników elektryków** jako brakarzy zatrudni natychmiast **Pleśzewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego Przedsiębiorstwo Państwowe** w Pleśzewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleśzewie. K507

**Pracownika** na stanowisko głównego księgowego poszukuje **Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Wrzesni**. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3-letni staż pracy na stanowisku gł. księgowego w przemyśle, względnie średnie wykształcenie ekonomiczne i 6-letni staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji — Wrzesnia, ul. Mickiewicza 7, tel. 579. K508

**3 inżynierów** względnie **techników** na stanowiska **kierowników budów** — zatrudni zaraz **Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Sulęcín, woj. zielonogórskie**. Po okresie próbnym możliwość uzyskania mieszkania. Blizszych informacji udziela dział zatrudnienia telefon: Sulęcín 216. K510

**Głównego księgowego** z dłuższą praktyką — wymagane średnie wykształcenie — zatrudni od 1. II. 1961 r. **Spółdzielnia Mleczarska w Odolanowie**. K526

**Uczniów** w zawodzie introligatorów na trzyletnią naukę przyjmie **Poznańska Spółdzielnia Pracy „Introligator”**, Poznań, ul. 27 Grudnia 9. Warunki: ukończone 16 lat i 7 klas szkoły podstawowej. Po ukończeniu nauki możliwość dalszego zatrudnienia na stanowisku introligatora. Osobiste zgłoszenia z życiorysem w godz. od 9—11. K523

**2 magazynierów(iki), ekspedytora** wyrobów gotowych w pracowniach cukierniczych — przyjmie zaraz **Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — „Kawiarnia”**. Warunki do omówienia w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Nowowiejskiego 6. K522

**Techników budowlanych** zatrudni od dnia 1 lutego 1961 r. **Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu** w miejscowościach **Nowa Sól oraz Trzcianka, Lubuska**. Warunki pracy i płacy do omówienia. Kandydaci z ukończonym średnim wykształceniem technicznym winni składać wnioski wraz z życiorysami do Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji — Dział Kadr i Szkolenia, w Poznaniu, ulica Kościuszki 77. K571

**Inżynierów chemików i mikrobiologów** poszukują **Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Lesznie**. Warunki do omówienia na miejscu. K612

**Księgowego-kasjera**, ze znajomością pisania na maszynie przyjmie zaraz **Mleczarnia Spółdzielcza w Środzie**. Wynagrodzenie według stawek obowiązujących. K613

**Kierowników i głównych księgowych** gospodarstw z kwalifikacjami zatrudni **Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Białymstoku — Plutonowa 4**. K614

**Pracowników umysłowych** — technika samochodowego oraz transportowców ze znajomością eksploatacji pojazdów mechanicznych po odbyciu stażu pracy poszukujemy. Wymagane średnie wykształcenie. Oferty wraz z życiorysami i odpisem świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ulica Świerczewskiego nr 3 dla K616.

+

W dniu 26 stycznia 1961 r. zmarł namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81, sp.

**Wojciech Stefański**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

**ZONA Z RODZINĄ**

Poznań, Dzierżyńskiego 115.

+

W dniu 26 stycznia 1961 r. zmarła śmiercią tragiczną ukończona jedyna moja córka, kochana matka i żona, sp.

**Halina Ronka**

z domu Bączkowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Msza św. żałobna odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 19 w kościele Farnym.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni

**MATKA, CÓRKA I MAŻ**

Poznań, ulica Garbary 28 m. 5.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

20285g

**2 ślusarzy** do remontu obrabiarek, **2 robotników** do odlewów (oczyszczaczy odlewów) zatrudnia zaraz **Warształy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ulica Świerkowa 10** (Dąbiec). K615

**Głównego księgowego** do księgowości handlowej zatrudni zaraz **przedsiębiorstwo państwowe**. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K605.

**Kierownika szkolenia kierowców** zatrudni zaraz **Ośrodek Szkolenia Motorowego w Gnieźnie**. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie lub wyższe techniczne, wzgl. długoletnia praktyka w dziedzinie samochodowej. Oferty kierować pod adresem: Polski Związek Motorowy, Poznań, Konfederacka barak 1, telefon 658-12. 20137g

**Palacza** do centralnego ogrzewania zatrudni zaraz **Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, ulica Kościuszki 77**. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłaszać się pod wyżej wymienionym adresem. Dział Kadr, pokój 119. K572

**Młodszego księgowego** oraz **księgowego inwentaryzatora** z wykształceniem średnim i kilkuletnią praktyką, zatrudni zaraz **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp.** Warunki pracy do omówienia w Biurze Zarządu. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem, z załączonym podaniem i życiorysem. K576

**Tokarzy, frezerów, ślusarzy, malarzy, spawaczy elektrycznych i szlifiery kwalifikowanych** oraz **pracowników fizycznych niekwalifikowanych** na obróbkę mechaniczną na toczenie, do lakierni, do transportu i do Straży Przemysłowej powyżej lat 18 przyjmą zaraz **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K592

### Praca

Dwóch pracowników do prac fizycznych na ementalu przyjmie zaraz **Zgłoszenia u zawiadowcy ementalu — Nowina 1**. 20103g

Potrzebna pomoc dochozująca na kilka godzin dziennie, Czesnikowska 7 m. 4. Zgłoszenia od godz. 16—20, telefon 625 04. 20125g

Gospoście samodzielną na dobrych warunkach również z prowincji przyjmie **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 20156g.

Kto przyjmie pracę na haft maszynowy angielski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20197g.

Dobrego czeladnika i polerki przyjmie natychmiast, Stolarska, Poznań, ulica Jeżycka 44 (8—19.30). 20232g

### Nauka

Kursy korespondencyjne krawiectwa budowlano-konstrukcyjnych, maszynowych, korytowania. Wpisy przyjmują, informację pisemnych, Dział Ośrodek Szkolenia, Kraków, Westerplatte 11. K1002

Tańców towarzyskich wyuczyć. Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 19214g

Kursy pisania na maszynach organizuje **Woj. Dyrekcja Kursów Stow. Sie nografów i Maszynistów PRL**, Poznań, Chelmonskiego 7, tel. 653-11. 18849g

Profesor liceum udziela korepetycji z matematyki i rosyjskiego. Telefon 664-02. 20108g

W dniu 27 stycznia 1961 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50, mój najdroższy i nigdy nie zapomniany mąż, zięć, brat, szwagier i wujcio

**Bernard Kowalka**

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

O tym głębokim bólu zawiadamia

**ZONA Z RODZINĄ**

Poznań, ulica Saparska 20.

20269g

+

W dniu 26 stycznia 1961 r. zmarł, przeżywszy lat 82, opatrzone Sakramentami św., mój ukończony mąż, drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

**Józef Andrzejak**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

**ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUCZKI**

20283g

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Sprzedam fortepian skrzydło** marki Beckman. Smiejczak, Srem, Franciszka 1. 20201g

**Sprzedam sноповязалkę** konną marki „Fala Original”, Edmund Kaczmarek, Czerlejo, poczta Kleszczewo, pow. Środa. 20218g

**Samochód „Spartak”** po 19.000 km zamienie i dojadę za „Moskwicę 407” o podobnym przebiegu lub nieco większym, ewentualnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20222g.

### Lokale

**Mieszkania** do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 19650g

**Pokój, kuchnia, nowe** budownictwo, 1 piętro, zamienie na większe. Plac Kolegiacki 9 m. 2. 20078g

**Poszukuje garażu** (samochód osobowy), okolice Opory do Rynku Jeżyckiego. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20077g względnie telefon 446-30. 20077g

**Czteropokojowe, komfort**, w Ostrowie zamienie na dwupokojowe, samodzielne mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20078g.

**Zamienie mieszkanie** 2 pokoje i kuchnia, Nowa Huta na takie samo w Poznaniu, w nowym budownictwie. Sudy Mieczysław, Kraków 28, Os. Na Skarpie 26 m. 10. 20086g

**Zamienie pokój kuchnia**, samodzielnie, Gniezno, blisko Dworca na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20087g.

**Sprzedam mieszkanie** wyłączone super-komf. z wiatami (80 m²). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19908g.

**Zamienie 4/5 pokoju**, komfort, śródmieście na 2 mieszkania samodzielne, komfortowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19909g.

**Zamienie 3-pokojowe** mieszkanie komfortowe, Sołacz, z kuchnią, 2 piwnice i ogród, na dwupokojowe z łazienką i kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20266g.

**Poszukuje pokój** względnie kupię wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20234g.

**Kto przyjmie 2 lub 1** panna na pokój w centrum lub dzielnicy willowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20227g.

**Student I roku AM** poszukuje pokój w śródmieściu, zaraz. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20100g.

**Przyjmie trzech** pracujących panów na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20107g.

**Przyjmie panie, panów** na pokój. Poznań - Górczyn, ul. Gostyńska 98. 20114g

**Przyjmie na pokój** jednego, względnie 2 panów pracujących. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20134g.

**Poszukuje** dzierżawy domu lub mieszkania dwa pokoje z kuchnią lub pokojem dużym z kuchnią w mieście lub na wsi przy stacji. Czesław Nowakowski, Cienisko, poczta Strzelno, pow. Mogiła. 20133g

**Zamienie pokój** samodzielny 25 m² w śródmieściu, wysoki parter — na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20111g.

**Zamienie pokój**, skrytka, wspólna kuchnia na większe, względnie równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20143g.

**Zamienie duże 3-pokojowe** mieszkanie, kuchnia łazienka, śródmieście — na mniejsze 3-pokojowe lub 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20136g.

**Studentka** pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20141g.

**Zamienie komfortowe** mieszkanie 4 1/2-pokojowe, samodzielnie — Bydgoszcz śródmieście na 2 1/2-pokojowe w Poznaniu. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20142g.

**Kulturalnemu** panu wynajmę pokój. Poznań - Górczyn, Rawicka 60, domki jednorodzinne. 20144g

**Zamienie pokój 11 m²** przy użyciu kuchni, przynajmniej centrum, na pokój z kuchnią, względnie łazienką, chętnie nowe budownictwo, korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20145g.

**Mgr** poszukuje pokoju umiarkowanego, udziału lek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20147g.

**Poszukuje pokój** na okres 1 roku do czasu utrzymania mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej. Cena obłożna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20149g.

**Zamienie komfortowe 4-pokojowe** mieszkanie w Pile na małe (ewentualnie pokój) wygodne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20153g.

**Poszukuje pokój** umiarkowanego w zamian dam utrzymanie i opiekę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20165g.

**2 pokoje z kuchnią, c. o.**, samodzielnie, korzystny dla zienka — wspólne, zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20183g.

**Duży pokój słoneczny**, III ptr., Jeżyce, wspólna kuchnia, osobno piwnica, kuchnia gaz, zamienie na 1-2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielnie. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20205g.

**Mieszkanie dwupokojowe**, nowe budownictwo, śródmieście, z telefonem — zamienie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20213g.

**Zamienie dwa** samodzielne mieszkanie po 1 pokój z kuchnią na jedno duże lub trzypokojowe z kuchnią. Najchętniej w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20215g.

## Przetargi — Komunikaty

**Składnica Zaopatrzenia Technicznego Leśnictwa, w Poznaniu, ul. Ratajczaka 19, ogłasza przetarg:**

- na dostawę niżej wym. części zamiennych
- linka licznikowa 3,5 m 1.600 szt.
- linka licznikowa 1,6 m 800 szt.
- przegub kompl. kardana „Praga” 3.000 szt.
- uszczelnienia „Simmera” w 30 wymiarach łącznie 22.500 szt.
- amortyzatory kpl. „Praga” 1.000 szt.
- przegub kulowy komplet drążka reak. „Praga” 600 szt.
- sworzeń kulowy z miseczkami drążków kierowniczych 3.000 szt.

II. na obróbkę mechaniczną odlewów z wykonaniem w ciągu 3 miesięcy od dostarczenia odlewów:

- bębnow hamulcowych „Tatra” 250 szt.
- podstaw pomp wtryskowych „Tatra” 200 szt.
- tarcz dociskowych sprzęgła „Praga” 200 szt.

Terminy dostaw: sukcesywnie w ciągu roku 1961 po 25 proc. całości w każdym kwartale. Blizszych informacji udziela zamawiający jak wyżej w godz. 9—13, pokój 43. Koperty zawierające oferty lub inne oświadczenia należy nadsyłać pocztą pod adresem zamawiającego jak wyżej do dnia 20 lutego 1961 r., do godz. 10, w tym też dniu i o wspomnianej godzinie nastąpi komisijne otwarcie kopert zawierających oferty. Jest wskazane zamieszczenie w ofercie ewentualnego zabezpieczenia oraz przedstawienie do przetargu wzorów produkcji zbliżonych do przedmiotu oferty. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Przetarg odbędzie się na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 r. (Dz. U. nr 6, poz. 17). K617

### Nieruchomości

**Kupię** parcelę uzbioroną pod budowę domu jednorodzinnego lub bliźniaczego w Poznaniu z zatwierdzonym planem budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19704g.

**Sprzedam** dom jednorodzinny, wolne mieszkanie. Świeciechowa 3 koło Leszna. 1578p

**Działkę 3-4 morgi** dobrze położoną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20220g.

**Willa komfortowa**, trzypokojowa, możliwość zamiany (Grunwaldzka) polewa 170.000 zł, dom dwukondygn. 5 morgi ziemi przy Poznaniu-Starejka 110.000 zł, dom trzypokojowy, ogród, Antoninek 125.000, pałeczka 4 morgi Kobylnica 50.000 zł, parcela 1600 m², opłotowana, blisko Poznania przy stacji Paleczka 25.000 zł, — także zamienie na używany motocykl „Junak”. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 20228g

**Sprzedam domek** bliźniaczy, niewykończony, blisko tramwaju (Ostrołęka), Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20099g.

**Tanio sprzedam 5/6 morgi** ziemi ogrodniczej z domkiem. Zgłoszenia: Antoni Grześkowiak, Staszowska 38 (Starejka). 20101g

**Sprzedam działkę** w dobrym punkcie, Poznań, Lechicka 44. 20104g

**Dom mieszkalny** parterowy, jednorodzinny w dobrym punkcie — sprzedam. Śmigiel, ul. Kilińskiego 5. 20115g

**Sprzedam dom** — willę przy ul. Winklera, Władomierz, pl. Młodej Gwar 110 m. 5. 20121g

**Sprzedam dom** 2.000 m² ziemi. Poznań, Kowalska 17 m. 1. 20127g

**Domek z wolnym** mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia, ogród, przy autobusie miejskim — 200.000 zł, lub połowę, parcelę 1.400 m² w Zabłokowie — 40.000 zł i wiele innych — sprzedam. Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26 m. 20. 20156g

**Państwo, którzy 26 bm.**, godz. 20.30 znaleźli rękawiczki miejskie, ul. Czerwonej Armii proszę zwrócić, Kasprzaka 34 b. m. 5. 20264g

**Wielbionemu** Duchowieństwu, a w szczególności J. E. Ks. Biskupowi Dr. T. Etterowi, Przewielebnemu Ks. Kanonikowi J. Jasińskiemu, Ks. Prałatowi H. Lewandowskiemu i Ks. Proboszczowi Z. Droszczowi, Rektorowi i Profesorom Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, Delegatom innych Wyższych Uczelni Rolniczych, Towarzystw i Instytutów Naukowych, Instytucji oraz Organizacji, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia i kwiaty, za okazaną pomoc, za udział w pogrzebie, sp.

**prof. dr. Bronisława Niklewskiego**

SEKRECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

**RODZINA**

20245g



|                |                                        |
|----------------|----------------------------------------|
| <b>Styczeń</b> | <b>Imieniny</b>                        |
| <b>28</b>      | Franciszka, Zdzisława                  |
| sobota         | Słońce:<br>wsch.: 7.42<br>zach.: 16.30 |

## Teatry

OPERA — g. 19 — „Manru” (kończy się ok. g. 22)  
POLSKI — g. 19 — „Potęga ciemnoty” (kończy się ok. g. 22)  
NOWY — g. 19 — „Człowiek jak człowiek” (kończy się ok. g. 22)  
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)  
MARCINEK — g. 20 — „Bal u profesora Bączyńskiego” (widowisko dla dorosłych)  
SATYRY — teatr w objęździe

## Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 — „Dama Kameliowa” — (USA, 18 l.)  
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyszczak” (pol., 12 l.)  
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Przebudzenie” (CZSR, 16 l.), g. 18, 20 — „Ostrożnie Yeti” (pol., 16 lat)  
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 — „Bambi” (USA), g. 20 — „Maria Candelaria” (meks., 16 l.)  
GWIAZDA — g. 10.30, 13.30 — „Londyńskie zuchy” (ang., 10 l.), g. 18, 20.15 — „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)  
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)  
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Czarny Orfeusz” (franc., 16 l.)  
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Świadek oskarżenia” (USA, 18 lat)  
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Kotysanka” (radz., 16 l.)  
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 l.)  
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Kłopoty z remontami” (pol., 16 l.)  
PIAST — g. 17, 19 — „Proces w Norymberdze” (NRF, 16 l.)  
REALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18.30 — „Mściciel z Laramie” — (USA, 16 l.)  
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Wesola orkiestra” (ang., 10 l.)  
TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Jeździec znikąd” (USA, 12 l.)  
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Szatan z 7-mej klasy” (pol., 10 lat)  
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Bitwa pod piramidami” (radz., 12 lat)  
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Wicehrabia de Bragelonne” — (franc., 14 l.)  
ZNICZ — niezwykłe  
FOTOPLASTIKON — g. 10-20 — „Egipt”

## Radio

## PROGRAM I

14 — Aud. dla klas III i IV; 14.20 Muzyka dla wszystkich; 15.10 — Sobotnie popołudnie; 16.05 — „Przełamyj i pogląd”; 16.30 — Mój program na antenie; 17 — Słynne zespoły taneczne i piosenkarze; 17.30 — Z życia ZSR; 18.05 — Audycja poetycka; 18.25 — Kurs nauki jeź. franc.; 18.40 — Piosenki radzieckie; 19 — Zespół Dziesiątka; 19.20 — Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.26 — Sport; 20.30 — Zgaduj Zgadula; 22 — Melodie taneczne; 22.30 — Grą ork. tan. Glenn Millera; 23.10 — Muzyka taneczna.  
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

## PROGRAM II (POZNAN)

14 — Rewia orkiestr i solistów; 14.35 — Radiowy bilans miesiąca; 15.03 — Melodie i piosenki Biantera; 15.30 — Dla dzieci — kronika kulturalna; 16.05 — Koncert żywych z Bydgoszczy; 16.45 — Radioreklama; 17.20 — Sobotni przegląd sportowy; 17.25 — W sobotnie popołudnie; 17.45 — Sobotni dodatek Radioexpressu; 18.25 — Muz. i akt.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.05 — Przegląd kult.; 19.20 — Matysławskie; 20 — Sportowa Zgaduj-Zgadula; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — d. c. karnawałowej rewii orkiestr tanecznych; 22.40 — Piosenki polskie; 23 — Muzyka tan. — Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

## Telewizja

## POZNAN

17 — Widowisko pt. „Uczeń Czarownika” (K-ce); 17.45 — Program tygodnia (lok.); 18 — Turniej bokserki „Trybuna Ludu” (Łódź); 20.20 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 20.45 — Film fab. prod. USA — „Western Union” (lok.); 22.30 — Mistrz Europy w jeździe figurowej na lodzie (Berlin).

## KATOWICE

17.45 — Program tygodnia; 21.10 Film fabularny.

## Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent Jerzy Katlewicz — solistka Eugenia Umińska — skrzypce.

## Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgja — interna — ul. Szkolna 8/12 — tel. 511-11.  
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

## Kłopoty z remontami „Leylandów”

## Problem nadal nie rozwiązany

Pomijając takie sprawy jak stan dróg, warunki atmosferyczne, pory roku, od których w pewnej mierze zależy regularność kursowania autobusów, chyba najpoważniejszym zagadnieniem w tej sprawie jest stan techniczny pojazdów. Autobusy kursujące na naszych drogach produkowane polskiej i zagranicznej jeżdżą bez generalnego remontu od 200 do 300 tysięcy kilometrów. Po takim przebiegu autobus musi być wycofany z eksploatacji i oddany do warsztatów remontowych, celem wymiany zużytych części.

Takim warsztatem w Poznaniu jest Oddział Remontowy PKS przy ul. Magazynowej 7. Choć zakład ten pracuje w nie najlepszych warunkach (ciasne, zimne hale warsztatowe, może poszczycić się bardzo do brymni osiągnięciami). Ostatnio przed Poznańskim Oddziałem Remontowym stał jednak poważny problem. Kilka lat temu Polska zakupiła w Anglii partie autobusów wysokiej jakości marki „Leyland”. Większa część tych pojazdów zbliżyła się w roku 1960 do granicy 300 tysięcy kilometrów przebiegu i zaczęła konieczność przeprowadzenia generalnych remontów i wymiany najbardziej zużytych części.

Właśnie części stanowią największy problem dla Oddziału

## „Tatusiu daj na chleb!”

Przed bufetem w „Gospodzie Targowej” stoi starszy gość, podchmielony, lecz spokojny. Zamawia wódkę. W pewnej chwili podbiega do niego kilkunastoletnia, okazuje się — jego córka. Usiłuje zabrać ojca, który ubrania się wyjść, grożąc dziecku pobiciem: — Czekaj — dostaniesz w domu.

Dziewczynka prosi:

„Tatusiu, daj na chleb”.

Bezszytecznie; dziecko opuszcza z płaczem lokal.

Przygodni goście zwracają uwagę bufetowej, starszej już kobiecie, by podchmielonemu nie sprzedawała wódki. Wyprosiła zwracanie sobie uwagi, a nadto sprzedała gościowi dwie wódki z herbatą, jednak bez obowiązującej zakaski. Nie usłuchała prośb innych konsumentów. Nie wzruszyła jej nawet trzy dziewczęta, które po pewnym upływie czasu — wrócili do lokalu — zdołało wreszcie przezwyciężyć upór ojca i zabrać go do domu.

Działo się to 18 bm. o godz. 16.30—17.15. Pozostaje pytanie: kto winien — podchmielony ojciec czy bufetowa?

PACZ.

**Telefony**  
07.08.09  
**DONOSY**

ZŁA PASSA TRWA

Znowu mamy do odnotowania dwa wypadki przy pracy. W godzinach porannych lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy pracownikowi PPB nr 2, który w czasie pracy, od spadającej belki odniósł obrażenia lewej ręki.

W drugim wypadku Pogotowie przewiozło do szpitala pracownika Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowej. Na skutek odniesionej kontuzji doznał on zmiążdżenia lewej ręki i nogi.

CZERWONY KUR... PIEJE!

Sześciokrotnie wzywano wczoraj pomocy Straży Pożarnej. Na szczęście okazały się to wypadki niegroźne. Wezwania dotyczyły przeważnie zadymionych piwnic, względnie palących się szmat.

PROGNOZA POPRAWY

Dawno nie notowano takiego „zastoju” w Izbie przyjęć jak w dniu wczorajszym. Obyło się równie bez częstych tu awantur i krzyków. Dziesiątka przyjętych „kuracjuszy”, po załatwieniu formalności, spokojnie położyła się na „zasłużony” spoczynek. Oby dzień wczorajszy stał się prognozą „poprawy”. (za)

Wiele w ostatnim czasie pisała prasa krajowa i prowincjonalna o pracy Państwowej Komunikacji Samochodowej. Wylewano całe kubły żalów na głowę dyrektorów, szefów i robotników PKS. Ogromna większość pretensji koncentrowała się w okół głównego zagadnienia. punktualności i regularnego przebiegu autobusów na poszczególnych liniach.

Poznańskiego, na którego barki spadł obowiązek remontowania autobusów „Leyland” z całej Polski. (Większa część tych pojazdów działa na terenie okręgu poznańskiego). W początkowym okresie korzystało z małego zapasu części zamiennych, które przysyłał do Polski wraz z autobusami. Potem jednak musiano sięgnąć do magazynu konsygnacyjnego. I tu napotkano na pierwszą przeszkodę!

Magazyn konsygnacyjny to miejsce, w którym producent — w tym wypadku angielska fabryka „Leyland” — daje w komis pełne zestawy części zamiennych, do produkowanych przez siebie autobusów.

Sprawa byłaby prosta, gdyby na arenę nie wkroczył „Motozbyt”, zabierający magazyn konsygnacyjny pod swoją opiekę zamiast pozostawić go Oddziałowi Remontowemu PKS w Poznaniu, jeźdźcom zajmującym się remontem „Leylandów”.

Powstała paradoksalna sytuacja. Oddział Remontowy, potrzebujący pewną część, musi złożyć zamówienie do „Motozbytu”, ten z kolei zwraca się do „Motoimportu”, który decyduje, czy daną część kupić, czy nie. Na marginesie dodajmy, że zamówienia są realizowane w 20—40 procentach.

W ostatnim okresie zapadła decyzja oddania magazynu konsygnacyjnego Oddziałowi Remontowemu w Poznaniu. Jednak „Motozbyt” zlekceważył to postanowienie jak do tychczas — trzykrotnie nie dotrzymał obowiązującego terminu.

O tym jak takie stanowisko wpływa na terminowość remontów niechaj świadczy przykład „Leylanda” dostarczonego do naprawy z Ostrowa. Ten prawie całkowicie wypalony wóz (na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej) czekał od

## Uwaga zbieracze odcinków przewodnika — informatora

Dzisiaj zamieszczamy kolejny — 10 odcinek naszego przewodnika-informatora po Poznaniu. Zgodnie z warunkami ogłoszonego nieustalającego konkursu należy obecnie wyciąć z poszczególnych odcinków kolejnych dziesięć kuponów, nakleić je na kartkę pocztową i przesłać do redakcji „Głosu” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 65) w terminie do 7 lutego br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem przy adresie „Konkurs Przewodnika-Informatora”. Wśród uczestników, którzy nadesłali nam komplety kuponów od nr 1—10 wysłujemy nagrodę Zarządu Okręgu PTT-K w Poznaniu — plecak turystyczny.

W przyszłym tygodniu następny odcinek informatora ukaże się znowu z kuponem nr 1. Tym samym rozpocznie się nowa tura naszego nieustalającego konkursu dla kompletujących przewodnik po Głosie Przemysłowym. (—)

## INFORMUJEMY

Ośrodek Ruchu Turystycznego PTTK zaprasza 29 bm. na trzygodzinny przejażdżkę autokarem po Poznaniu. Informację udzieli i zapisy przyjmie ORT — PTTK, St. Rynek 89/90, codziennie w godzinach od 8—15, tel. 516-39.

Koło Miejskie PTTK urządza 29 bm. wycieczkę na trasie Puszczykowo — Puszczykowo. Zbiórka uczestników o godz. 10 na Dworcu Zachodnim z biletem powrotnym do Puszczykowa.

Pielęgniowcy Komitetu Frontu Jedności Narodu i Zarząd ZBoWiD — Grunwald zapraszają na uroczystą akademię z okazji 42 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Odbędzie się ona w Pałacu Działyńskich, St. Rynek, 29 bm. o godz. 11.

Zarząd Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego zawiadamia, że 29 bm. o godz. 10 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej (ul. Armii Czerwonej 87) organizuje w porozumieniu z Prezydium Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego — wojewódzką naradę aktywnych śpiewaczego, na którą zaprasza wszystkich zainteresowanych. Na naradzie omówione zostaną formy przygotowania amatorskich zespołów śpiewających do festiwalu.

lutego 1960 r. na przydział części z „Motozbytu”. Dopiero decyzyja o wyremontowaniu autobusu w własnym zakresie

sprawiła, że już niebawem wejdzie on znów do eksploatacji.

Tak przeto nie zawsze za funkcjonowanie PKS ponosi winę dyrekcja tego przedsiębiorstwa czy pracownicy warsztatów remontowych. Rozmaite błędne decyzje i upór zainteresowanych mogą również stanowić źródło kłopotów, które z kolei dają się we znaki pasażerom.

MACIEJ STABROWSKI

## Apteka dla pracowników HCP

W tych dniach otwarto w Zakładach H. Cegielskiej pierwszą w Poznaniu aptekę przy zakładowej. W obecności licznie przybyłych gości otwarcia apteki dokonał dyrektor Zarządu Aptek m. Poznania dr J. Pepke. Następnie zabrał głos

## K. I. Gałczyński w „Marcinku”

Z interesującą premierą występuje dziś poznański Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Marcinek”. Po „Młynku do kawy” — ten ambitny i podejmujący wiele ciekawych prób scenicznych zespół, wziął na swój warsztat po raz drugi utwór Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Tym razem będzie to „Bal u profesora Bączyńskiego”. Scenografia i reżyseria: Leokadia Serafinowicz, opracowanie muzyczne Franciszek Wasikowski, opracowanie tekstu i inscenizacja: L. Serafinowicz i W. Wiczor-Kierwicz.

Początek przedstawienia o godz. 20. Spodziewamy się iż zainteresuje ono tym razem również dorosłych widzów. (w)

## Problem do załatwienia

Coraz częściej otrzymujemy od Czytelników sygnały, że niektóre sklepy cierpią na chroniczny brak papieru pakunkowego i trudno w nich doprosić się o zapakowanie zakupionych towarów. Obecnie do szeregu tych placówek dołączył się „Dom Dziecka” przy ul. Lampego, o czym donosi nam p. inż. J. J.

Na razie „tę drobną szczegół” odnotowujemy tylko, gwozi wskazania wylaniającego się problemu. Być może potrzebniejszy będzie mocniejszy argument jeśli odpowiedzialni za zaopatrzenie sklepów w papier pakunkowy nadal nie zechcą pamiętać o zapotrzebowaniach handlu. (s)

## ODPOWIADAMY

Stali czytelnik-emeryt. — W zupełności przyznajemy Panu rację. Nasi dozorcy często „bimbają” sobie (jak Pan to nazwał) z przepisów. Dopiero wysokie mandaty mogą ich zmusić do pospywania w czasie gotoleń chodników piaskiem lub popiołem. Dziękujemy za uznanie. (220)

Kazimierz M. ul. Piaskowa 2 m. 10. — Sprawy szpitalna korytarza należy przedłożyć Komitetowi Blokowemu. Współlokatorzy winni sprzątać wspólnie użytkowane ubikacje na zmianę. Co tydzień jedna rodzina. (278)

Wacław Polkowski, Aniela Liśkajowska. — Niestety nie możemy przyznać racji, bo felieton był potraktowany raczej bardzo żartobliwie. (222)

Młoda żona. — Świeże plamy z czerwonego wina posypać i potrzeć solą a następnie sprząć wodą, zestarczyć zaś natrzeć szarym mydłem, po godzinie wyprać w wodzie z mydłem lub w 10-procentowym roztworze kwasu cytrynowego (może być ocet). Jeśli plama nie puszcza, potrzebować utlenioną z amoniakiem i szybko splukać czystą wodą. Można również zaplamiony obrus zczemoczyć w zsiadłym mleku i po kilku godzinach wyprać w wodzie z mydłem. (1631)

## Zgubiono — znaleziono

W Komendzie MO — Grunwald przy ul. Matejki 57, pok. 18, znajduje się portmonetka z większą ilością gotówki. (t)



## Karnawał

PYTANIE: Jak Pani (Pan) spędza tegoroczny karnawał?

ODPOWIEDZ:

Alicja Majewska — maszynistka.

— Niektórzy mówią o tym okresie — „karnawałowe szaleństwo”. U mnie wcale nie ma jakiegos szaleństwa. Ot, cały dotychczasowy dorobek to jedna zabawa i dwa podwieczorki w Klubie ZMS — „Płomieniu”. Gdzie było najprzyjemniej? W „Płomieniu”. Dobra orkiestra, przyjemny nasrój. Posiadam chętnie na dancung do lokatu, ale wszędzie za drogo. Nie chcę rujnować kieszeni... narzeczonego.

Edmund Chruściński — kierowca taksówki MPK.

— Służba zmusza mnie do spędzania tegorocznego karnawału w samochodzie. Oczywiście największy ruch mamy w soboty, zazwyczaj od godz. 16—23. Potem cisza i spokój, dla „złapania oddechu”. Powrót bawowych gości do domu zaczyna się gdzieś około godz. 2 w nocy i trwa bez przerwy do 5. W porównaniu z ubiegłorocznym karnawałem, ruch jest jednak mniejszy. Mniej też jest — co bardzo pociesza — pasażerów „zawianych”. Muszę zaznaczyć, że nie miałem jeszcze żadnej awantury czy sprzeczki z pasażerami.

Jan Pilarczyk — starszy kelner kawiarni „Savoy”.

— Pod znakiem karnawału żyję codziennie z racji wykonywanej pracy. W naszym lokalu goście bawią się skromnie, ale jak sami twierdzą — dobrze. Na dancungach większość stanowią starsi, młodsze tłumnie uczęszczają na podwieczorki taneczne. Z napojów podajemy więcej wina aniżeli wódki. Jeśli chodzi o potrawy zdecydowaną górą nad innymi bierze tradycyjna golonka.

Notował: M. I.

## POZNAJ POZNAJ

Budowle nowszych czasów<sup>1)</sup>

Poznań nie może się poszczycić jakąś określoną jednolitą urbanistyką. Przyczyny tego stanu trzeba szukać w nieuporządkowanej zabudowie miasta z lat zaboru pruskiego, niezbyt konsekwentnej urbanistycznej z zakresu międzywojennego, a także w braku konkretnego planu zabudowy w okresie po r. 1945. Niemniej mamy w naszym mieście szereg obiektów architektury nowszej lub wręcz nowoczesnej, które w naszym informatorze — przewodniku należy odnotować.

COLLEGIUM MINUS — Znajduje się przy Al. Staligradzkiej 1. Zbudowano ten gmach w r. 1910 w stylu holenderskiego renesansu wg projektu arch. Fuerstenaua. Obecnie siedziba Rektoratu i Wydziału Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Posiada wspaniałą aulę, o świetnej akustyce, mieszcząca nieco ponad 1000 osób, w której odbywają się koncerty Państwowej Filharmonii, a także ważniejsze akademie i imprezy artystyczne.

COLLEGIUM MAIUS — przy ul. Fredry 10 powstało nieco wcześniej, bo w latach 1905—06. Początkowo mieściła się tutaj pruska, habsburska Komisja Kolonizacyjna, później — także siedziba niektórych Wydziałów U.P. Obecnie zajmują gmach — Rektorat i niektóre zakłady Akademii Medycznej, a także kilka katedr UAM.

COLLEGIA ANATOMIUM I CHEMICUM — Powstały przy ul. Świecieckiego i Grunwaldzkiej w okresie międzywojennego 20-lecia. W czasie działań wojennych w 1945 r. zostały poważnie zniszczone, a odbudowywano je do r. 1956. Pierwsze z wymienionych jest obecnie własnością Akademii Medycznej, drugie — stanowi siedzibę zakładów i pracowni chemicznych, fizycznych oraz matematyczno-przyrodniczych UAM.

DOM PARTII (ul. Czerwonej Armii) — Dzisiejsza siedziba władz wojewódzkich i miejskich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej została wybudowana w latach 1947—50 ze składek społecznych. Projektantem budynku był inż. arch. Władysław Czarniecki. Skrzydło gmachu od strony ul. Kościuszki stanowi siedzibę władz miejskich i wojewódzkich ZMS, ZMW i ZHP.

DOM ZOŁNIERZA (ul. Niezłomnych 1) — Został wybudowany przy dawnej ul. Ratajczaka w 1938 r. według projektu inż. arch. Wł. Czarnieckiego. Do 1939 r. — siedziba władz wojskowych. W okresie okupacji mieścił się tutaj biura i kwatera hitlerowskiego gestapo, kaźnia wielu tysięcy polskich patriotów, ku czci których na północnej ścianie budynku wmurowano po wojnie tablicę pamiątkową. Zniszczony w r. 1945. D. Z. został odbudowany według pierwotnego wyglądu. Obecnie — siedziba Ligi Przyjaciół Żołnierza, Garnizonowego Klubu Oficerskiego i Operetki.

10